

KWIECIEŃ

24

ŚRODA

Dziś św. Fideles

Jutro św. Marka ew.

SŁOŃCE	
wschód	zachód
4-23	15-48
KSIEŻYC	
wschód	zachód
0-23	7-44
Dł. dnia	Przyb.
14-26	6-42

Ciepło i słonecznie

Wczoraj panowała na całym obszarze kraju pogoda słoneczna o zachmurzeniu przeważnie niewielkim lub zupełnie bezchmurnym stanie nieba.

Temperatura o godz. 7 wahała się od 7 do 11 stopni.

Opady w ciągu doby ubiegłej notowano jedynie w okolicach Przemyśla (6 milimetrów) i ślad we wschodniej części Wołynia, pozatem opadów nie było.

Przewidywany przebieg pogody do południa dzisiejszego: W dalszym ciągu pogoda słoneczna i dość ciepła przy słabych wiatrach południowo-wschodnich i wschodnich.

1.200 osób przemyconych do Z.S.R.R.

Szajka 53 przemytników z Równego i Łodzi

RÓWNE, 23.4. — Zakończono zostało trwające od dwóch lat śledztwo w wielkiej aferze przemytników ludzi z Polski do ZSRR. Centrala przemytników, mająca szeroko zakrojoną organizację w całej Polsce, mieściła się w Równem, gdzie stałe urzędował jej przewodca Icek Goldstein.

CENTRALA WERBUNKOWA W ŁODZI

Obok Równego wielką rolę odgrywała Łódź, gdzie mieściła się centrala werbunkowa przemytników w lokalu Eljasza Boguchwała, przy ul. Kilińskiego 90. Kierownikiem centrali werbunkowej w Łodzi był niejaki Chil - Majer Lipszyc, znany pod przydomkiem „Gluchy”, nieprzeciętny awanturnik i niezwykle pomysłowy organizator, który w r. 1920 był karany dwuletnim więzieniem za dezercję.

Chil - Majer Lipszyc miał przy

sobie s'ab pomocników, wśród których na czoło wybili się przedstawiciele podziemnej Łodzi, jak: Szymio Krzak vel „Ospowaty”, Jakób - Bera Fuks z przydomkiem „Feter” i Towja Minc, zwany „Tadek”.

FILJE KRAJOWE.

Szajka to poza Równem i Łodzi miała swoje filje w całej niemal Polsce. Główne jej filje mieściły się w Warszawie, Piotrkowie, Częstochowie, Kaliszu, Zgierz, Pabjanicach, Skarżysku, Ozorkowie, Sosnowcu, Tarnowie i t. d. We wszystkich tych miejscowościach filje werbowały z powodzeniem osoby, które chciały nielegalnie wyjechać do ZSRR. Werbunek ten odbywał się głównie wśród młodzieży żydowskiej, którą nęcono fantastycznymi opowieściami o dobrobycie w żydowsko-proletariackiej republice Bir-Bidżanie. Od klientów szajki pobie-

rała za przemyconie przez granicę od 300 do 600 zł.

W latach 1932 - 1933 szajka Goldsteina i Lipszycy rozwijała największą aktywność i w tym czasie zdołała przemyścić do Rosji Sowieckiej nielegalnie około 1200 osób, wśród których duży odsetek stanowili przestępcy kryminalni i polityczni, którzy chętnie korzystali z usług szajki.

POGOTOWIE NAD GRANICĄ.

Wzdłuż całej granicy polsko-sowieckiej na Wołyniu szajka miała doskonale zorganizowaną służbę przemytniczą, przyczem rolę przemytników pełnili miejscowi chłopci. Ekspozytury jej w miejscowościach nadgranicznych, jak np. w Ostrogu i Koreu, rozporządzały świetnie zorganizowanymi aparatami przemytniczymi, a łącznikami między jej przywódcami w Równem i w Łodzi był niejaki Nusim Krulfeld, b. urzędnik magistratu w Równem i Aron Tajtel. Nad samą granicą kierował przemytniczymi ludźmi mieszkaniec Równego, Mejer Wajnerman, który w latach 1921 - 22 trudnił się na szeroką skalę hurtowym przemytem towarów do Sowieców i z tego czasu posiadał szerokie znajomości wśród zawodowych przemytników.

53 OSKARŻONYCH.

Po ukończeniu śledztwa prokuratura rówieńska sporządziła akt oskarżenia przeciwko 53 uczestnikom szajki. Wśród nich znalazło się 13 mieszkańców Równego z Goldsteinem, Krulfeldem i Tajtlem na czele, 20 mieszkańców Łodzi z Lipszycem, Krzakiem i Boguchwałem oraz Towją Mincem na czele, 2 mieszkańców Ostroga, 6 Wielbowna, pow. zdołbunowskiego, 2 Korca, 1 ze wsi Zawary, 1 z Rożyszcza i 1 z miasteczka Kały pod Łodzią.

Na rozprawie, która odbędzie się przed Sądem Okręgowym w Równem prawdopodobnie jesienią r. b., powołano samych świadków 127. Akta śledztwa procesu obejmują 35 tomów.

Bedzie to jedna z największych rozpraw, jakie odbyły się przed Sądem Okręgowym w Równem.



nie jest już

dziś straszny,

gdyż

uspokaja go

ASPIRINA

mała tabletki, a skuteczna

Do nabycia we wszystkich aptekach.

SPILI NIESZCZĘŚLIWA I POŚLALI NA ŚMIERĆ

Na rozprawie sądowej Jaworski przyznał się częściowo do winy, twierdząc, że Roman Hachulski przy prowadził Hachulską i ustawił ją w takiej pozycji, żeby ją można było zastrzelić. Onaj zaś Hachulscy przyznali się po konfrontacji, że dali Jaworskiemu 75 zł, jeden 50 zł, a drugi 25 zł, za zabicie żony i bratowej. Samą zaś zbrodnię Jaworski dokonał już bez ich pomocy.

W wyniku przewodu sądowego ustalono, że Jaworski za otrzymane pieniądze upił Hachulską, a następnie pod pozorem pójścia na zabawę, wyprowadził ją z domu. Na ulicy przyłożył jej rewolwer do skroni, poczem zbiegł.

Sąd skazał Jaworskiego na dożywotnie więzienie i utratę praw.

Krwawe święta w Będzinie

Trzy ofiary bójki w W. Sobotę

BĘDZIN, 23.4. — Przebieg świąt Wielkiej Nocy w Będzinie został zamknięty tragicznymi wypadkami, jakie zdarzyły się w Wielką Sobotę. Mianowicie ul. Okrzei była widownią strzelaniny, której ofiarą padły dwie osoby.

Ulica Okrzei wyczał z tradycyjnej

świętecznej „rybki”, 21-letni Józef Szata wraz z kolegami; 16-letni Zygmunt Cichonem i 28-letnim Stanisławem Kempką. Wszyscy trzej byli dość mocno podnieceni.

W pewnej chwili Szata, który dotychczas nieczemnie zdurzał szych zamiarów, wyjął nagle rewolwer i zaczął strzelać na wiat dla uciechy. W stronę kolegów i zanim ktokolwiek zdolał się zorientować, zasypał ich strzałami. Skutki strzelaniny były tragiczne, bo Cichon został ranny w nogę, a Kempka w bok. Rannych umieszczono natychmiast w szpitalu, niebezpiecznego zaś pijaka rozbroili, zabierając mu rewolwer, na który jak się okazało, Szata nie miał pozwolenia.

Tego samego dnia późnym wieczorem Zygmunt Kliszewski pobił się z Józefem Kowalikiem. Kowalik poranił Kliszewskiego nożem tak gęsto, że nieszczęśliwy po kilku godzinach zmarł z upływu krwi w szpitalu. Mordercę aresztowano.

Koniec dziennika

ŁWÓW, 23.4. — Zakończył swój dwudziestokilkuletni żywot sanacyjno - żydowski „Gazeta Poranna”.

Podziemie przemysłu krajowego

W teatrach i na ekranach Warszawy

Repertuar na dzień dzisiejszy przedstawia się następująco:
Teatr Narodowy „Kres wędrowni”. Teatr Mały „Wszelkie prawa zastrzeżone”. Teatr Polski „Judasz”. Teatr Kameralny „Nora”. Ibsen na Grywińskiej. Teatr Letni „Muzyka na ulicy”. Ofenbacha z Modzelewska i Dymszą.
Teatr Aktora: „Krzyk” z Jaraczem.
A teraz, na co warto pójść do kina? Światowid (Marszałkowska 111) — „Male kobiety”. Stylowy (Marszałkowska 112) — „Wesoła wdówka”. Atlantic (Chmielna 33) — „Czerwony Sultán”. Apollo Marszałkowska 106) — „Bengali”. Capitol (Marszałkowska 125) — „Rozemniacze”. Europa (Nowy Świat 63) — „Idziemy po szczęście”. Rialto (Jasna 3) — „Mężowie do wyboru”. Casino (Nowy Świat 40) — „Dla ciebie śpiewam” film z Klepury.

Program polskich radiostacji

WARSZAWA

Środa, dnia 24 kwietnia

WARSZAWA: 6.30 „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.33 Pobudka do gimn. 6.36 Gimn. 6.50, 7.25 Muzyka — pt. 7.15 Dziennik por. 7.45 Program dla szkół. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał. 12.00 Hejnał. 12.03 Wiad. meteor. 12.05 Koncert. 12.50 Chwilka dla kobiet. 12.55 Dziennik pol. 13.05 Grieg: Bajada. 13.20 „Muzyka Wielkanocna”. 13.55 Wiadom. o eksp. pol. 15.35 Przegląd giełd. 15.45 Koncert ze Lwowa. 16.30 „O modzie wiosennej”. 16.45 Kwadrans słynnych art. 17.00 Odczyt z Krakowa. 17.15 Koncert. 17.50 Odczyt z Krakowa. 18.00 St. Moniuszko: Bajka. 18.15 „Pies”. Wesoły skecz. 18.40 „Życie kult. i art. stolicy”. 18.45 Koncert iekł. 19.00 Utwory na ksylofon. 19.07 Program. 19.15 „Co się dzieje w hodowli zwierząt”. 19.25 Wiadom. sport. 19.30 Wiadom. sport. 19.35 Duet saksofonowy. 19.50 Feljeton. 20.00 Walczyki wiedeńskie. 20.30 — 0.25 Transmisja z Teatru „La Scala” z Mediolanu („Aida” Verdiego). 21.30 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce”. 22.30 „Salon Europy”. 23.25 „Spotkanie w Wenecji”.

Czwartek, dnia 25 kwietnia

WARSZAWA: 6.30 „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.36 Gimnastyka. 6.50 Muzyka z płyt. 7.15 Dzień por. 7.45 Program. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał. 12.03 Wiadom. meteor. 12.05 Program dla dzieci. 12.30 L. v. Beethoven (płyty). 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.05 Dziennik połudn. 13.15 Koncert z Krakowa. 15.35 Przegląd giełd. 15.45 „Od soprano do basu”. — płyty. 16.10 Recital ze Lwowa. 16.30 Pogad. w jęz. franc. „L'influence de la pensée philosophique sur la littérature française”. 16.45 Recital fortepianowy J. Straussa. 17.00 Reportaż ze Lwowa. 17.15 Teatr Wyobraźni „O Małgorzacie i o tańcu z huzarami”. 17.50 Sport. 18.00 Arje i pieśni z Katowic. 18.15 „Conrad i świat”. — szkice liter. 18.30 „Skrytka ogólna”. 18.40 „Życie kulturalne i artystyczne stolicy”. 18.45 Muzyka. sal. z płyt. 19.07 Program. 19.15 „Kacik dla młodzieży wiejskiej”. 19.25 Sport. 19.35 Trio fortepianowe Gabriela Faure. 19.50 Feljeton aktualny. 20.00 Turniej Rewellersów ze Lwowa. 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce”. 21.00 Koncert w wyk. ork. symf. 22.15 Muzyka lekka i taneczna. 23.00 Wiadom. meteor. dla komunikacji lotniczej. 23.50 Odczyt w jęz. angielskim „Zobacz Polskę wiosną”.

Czwartek, dnia 25 kwietnia

KATOWICE: 7.45 Program. 7.50 Wskazówki praktyczne. 12.30 Turniej śpiewaczy (płyty). 15.35 Giełda zboż. towar. 15.40 Życie artyst. i kultur. Śląska. 15.45 Chór Dońskich Kozaków (płyty). 18.00 Arje i pieśni. 18.30 Karłowicz poczt. 18.45 Koncert. 19.15 „Udział z Bizancjum”. — Fragment. z pow. „Krzyżowcy”. — Z. Kossak - Szczuckiej. 19.25 Sport. 22.00 Koncert.

KRAKÓW: 7.45 Program. 11.57 Sygnał czasu. hejnał. 12.30 Koncert utworów Karłowicza z płyt. 13.15 „Bajki muzyczne”. 15.35 Utwory Mauricego Ravela — płyty. 18.30 „Skrytka ogólna”. 18.45 Lekkie piosenki (płyty). 19.07 Program. 19.15 Pogadanka: „Wędrowni ptaków i ich

Cztery osoby poniosły śmierć pod kołami pociągu

Straszny wypadek zdarzył się na przejeździe kolejowym przy ul. Radzymińskiej. Na przejeździe tym, gdzie zdarzyło się już kilkanaście wypadków kolejowych, brak jest furtki dla przechodniów (od strony Targówka).

Przechodzący z Targówka — w stronę Pragi dwaj bracia: Lucjan i Henryk Chyliński, nie zważając na sygnały trąbki, oraz okrzyki dróżnika, Leona Piechowskiego, weszli na tor, chcąc przebiec, przed pociągiem osobowym, idącym z Malkini na dworzec Wileński. Bracia Chylińscy, trzymając się za ręce, dostali się pod koła parowozu.

Pierwszemu koła pociągu obcięły głowę, drugi został rozszarpany.

Zwłoki tragicznie zmarłych braci złożono do wagonu towarowego i przewieziono na dworzec Wileński.

Dochođenje prowadzi policja kolejowa. Drugi, niemniej straszny wypadek zdarzył się na stacji Piastów. Marja Pejkowa, żona emeryta kolejowego z Piastowa, udała się na stację o godz. 21-ej, celem odprowadzenia brata swego, Władysława Moźdzynskiego (Pańska 19).

badanie”. 19.25 Sport. 22.00 Koncert. 23.30 Odczyt w jęz. angielskim p. t.: „Zobacz Polskę wiosną”.

ŁWÓW: 7.45 Program. 7.50 Wskazówki praktyczne. 12.30 Chwilka Główna (płyty). 14.00 Pięty. 15.45 Ogień jako motyw muzyczny — muzyka z płyt. 16.10 Recital śpiewaczy nadkantor Frieda. 17.00 „Z lampką górniczą w podziemiach Podkarpacia” — reportaż z kopalni w Stebniku. 18.30 „Listy i programy”. 18.40 Życie kulturalne i artystyczne. 18.45 Piosenki i arje operetkowe. 19.07 Program. 19.15 Z cyklu „Ludzie pracy”. — „Ślusarz”. 19.25 Sport. 20.00 Turniej Rewellersów. 22.00 Koncert.

ŁÓDŹ: 7.45 Program. 7.50 Wskazówki praktyczne. 11.57 Sygnał czasu. hejnał. 14.00 Marsze i piosenki żołnierskie (płyty). 15.35 Wiadom. gospod. 15.40 Przegląd giełdowy. 18.30 Łódzka skrytka ogólna. 18.45 Trzech słynnych skrzypków (płyty). 19.07 Program. 19.15 (płyty). 19.25 Sport. 22.00 Koncert.

POZNAN: 7.45 Program. 7.50 Wskazówki praktyczne. 14.00 Muzyka symfoniczna (płyty). 18.30 Program. 18.38 Życie kult. i art. i społ. Poznania. 18.40 Tenorzy włoscy (płyty). 19.00 Słuchowisko dla dzieci. 19.25 Sport. 22.00 Koncert.

TORUŃ: 7.45 Program. 7.50 Wskazówki praktyczne. 15.40 Przegląd giełdowy. 18.30 Chwilka społeczna. 18.35 Odczyt. 18.50 Wesoła muzyka orkiestrowa (płyty). 19.07 Program. 19.15 Chór Dana (płyty). 19.25 Sport. 22.00 Koncert.

WILNO: 7.45 Program. 7.50 Chwilka społeczna. 7.55 Giełda rolnicza. 12.30 Utwory chóralne (płyty). 15.35 Codz. odcinek powieściowy. 15.45 Muzyka operetkowa (płyty). 18.30 Apolinary Hoffmeister — kartka z dzieł walców i molości. 18.40 Życie artyst. i kultur. miasta. 18.45 Drobne utwory fortep. (płyty). 19.07 Program. 19.15 Litewski odczyt ekon. 19.25 Sport. 22.00 Koncert.

Chłopic

Zywcem pogrzebany

Wstrząsający wypadek zdarzył się wczoraj wieczorem w Międzylesiu pod Warszawą. Dwaj chłopcy, zabawiając się w inżynierów, wykopali dwa doly głębokości około 2 m. i doły te połączyli między sobą tunelem.

W pewnej chwili 11-letni Jędrzek Bem postanowił zjechać „stan budowy”, wszedł do jednego dołu i począł czołgać się przez tunel, by dostać do następnego.

W tym czasie ziemia osunęła się, grzebiąc chłopca.

Kolega Bema, zobaczywszy wypadek, pobiegł do rodziców, alarmując ich. Po kilku minutach chłopca odgrzebano i zaczęto stosować wszelkie środki, by przywrócić go do życia. Ponieważ wysiłki te nie dały wyników, wezwano pogotowie przywratne z Warszawy 11.66-68. Wszelkie wysiłki lekarzy były daremne. Stwierdzono śmierć chłopca, która nastąpiła wskutek uduszenia.

Dwaj zamożni młodzieńcy dokonali mordu rabunkowego

KIELCE, 23.4. — Ofiarą bandyckiego napadu padł urzędnik zarządu miejskiego Szydłowca w powiecie koneckim, Józef Gomuliewicz. Kiedy wracał na wieczorem do domu, napadli nań znieścacka dwaj mieszkańcy Szydłowca: 25-letni Adam Schleisinger i 27-letni syn organisty, Mieczysław Pajak, którzy zadali mu nożami kilka głębokich ciosów. Następnie zawlekli do sieni domu

Schleisingera, gdzie go dobili i zakopali w dole, przygotowanym już od kilku dni. Dół zaorali plugiem.

Jest rzeczą charakterystyczną, że zarówno Schleisinger, jak i Pajak są synami zamożnych rodziców i morderstwa dokonali tylko w celach rabunkowych, zrabowawszy Gomuliewiczowi 800 zł. w gotówce, złoty zegarek i pierścienie.

Tajemniczy pożar łódzkiej szmaciarni

ŁÓDŹ, 23.4. — Łódź znana jest z licznych pożarów, które powstają często w miejscowych fabrykach. Niema prawie miesiąca, by jakiego pożaru nie zanotowano.

Ostatnio wybuchł pożar w fabryce firmy „Polezes”, której dzierżawcami są Monach, Kaszub, Krakowski i inni, w liczbie 12 osób.

Pożar rozszerzył się z błyskawiczną szybkością, zagrażając sąsiadującym budynkom fabrycznym i domom mieszkalnym. Ratunkiem zajęło się 5 oddziałów straży ogólnowej.

W chwili przybycia straży 4-piętrowy gmach, mieszczący szarpiarnię firmy „Polezes” (spółka z ograniczoną odpowiedzialnością), stał już w płomieniach, które przetrwały się na siedemnaście budynków fabrycznych firmy Greenwood i fabryki „Femina”. Walka z szalejącym żywiołem trwała 12 godzin. W rezultacie budynek fabryczny firmy „Polezes” wraz z urządzeniem uległ zupełnemu zniszczeniu.

Przeznaczone pożaru nie zostało u-

stalona. Szczególną uwagę zwrócił fakt, że władze śledcze wezwały do przesłuchania wszystkich właścicieli szarpiarni „Polezes”. Okoliczności, w jakich powstał pożar, są nadzwyczaj tajemnicze. W chwili wybuchu pożaru nikogo nie było w zakładzie, choć nie brak insynuacji, że na krótko przed jego wybuchem widziano w fabryce kilku robotników. Wczoraj na miejscu pożaru bawiła specjalna komisja śledcza.

Cios nożem w serce po kłótni w hucie „Pokój”

KATOWICE, 23.4. W Nowym Bytomiu w nocy popełniono morderstwo na terenie huty „Pokój” w niewyjaśnionych dotychczas okolicznościach. Mianowicie, około północy przed drugą bramą huty przyszedł niejaki Józef Brygula z Sienianowic, robotnik wykonujący zamówienia na te-

renie huty, firmy „Rurociąg”. Spotkał się z nim tam robotnik huty „Pokój”, Eryk Marek ze Świętochłowic.

Prowadzona z początku spokojna rozmowa szybko zamieniła się w ostrą wymianę słów, a w końcu obaj robotnicy weszli w bójkę. W czasie zmagania się Brygula uderzył się zaciętną pięścią do tylnego kciężnika spodni i wyciągnął wielki nóż. Marek naprzód próbował się zastonić przed ciosem. Brygula uderzył go nożem w okolicę serca, a następnie nieprzytomnemu zadał dwa ciosy w udo. Marek brocząc krwią padł na ziemię, a po przewiezieniu do lecznicy wkrótce zmarł. Nadbiegła na ogłosy bójki policja zatrzymała Brygula i po przesłuchaniu oddała go do dyspozycji sądnego śledczego przy Sądzie Okręgowym w Czerwowie.

Sędzia śledczy zarządził osadzenie zabójcy w więzieniu.

Wybuch i pożar na ul. Pawiej w rola emnej fabryce

Przy ul. Pawiej 12, w mieszkaniu Mendla Kupersztoka, gdzie mieści się potajemna fabryczka szpilek galitowych do kupuszy, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, zapaliła się masa, przygotowana do wyrobu szpilek.

Nastąpił wybuch i płomienie szybko objęły lokal pracowni. Na miejscu przybyło pogotowie II-go oddziału straży, które po dwugodzinnej ak-

cji pożar ugasiło.

Zniszczeniu uległo całkowite urządzenie pracowni, oraz mieszkania.

Ofiarami wybuchu padły dwie osoby: Jakób Kupersztok i 17-l. Bole Hagielówna (Niska 22). Lekarz stwierdził poparzenie twarzy i rąk.

Po opatrunkach Kupersztok w stanie ciężkim przewieziono do szpitala na Czystem.

DZIAŁ LEKARSKI

Dr. BRAMS Weneryczne

skórne

piciove przyjm. w swojej Lecznicy Nowy-Swiat 46 m. 22. 8 r. — 8 w.

Dr. Z. Fajncyn Leszno 36

9 r. — 9 w.

Weneryczne, piciove, skóry.